

B  
A  
W  
I  
M  
Y  
S  
I  
E  
K  
R  
A  
Z  
K  
I  
E  
M  
-  
S  
T  
R  
O  
N  
A  
5

## Ogólnokrajowa narada przewodniczących prezydów WRN i PRN

WARSZAWA PAP. Jak już informowaliśmy, 30 bm. rozpoczęła się tu ogólnokrajowa narada przewodniczących prezydów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych. Obrady mają na celu przedyskutowanie podstawowych zadań terenowych organów władzy w 1962 r. na tle uchwał VIII Plenum KC PZPR.

NARADZIE PRZEWODNICZY Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W obradach uczestniczą członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Władysławem Gomułą na czele.

PODSTAWĘ DYKUSJI stanowiły obszernie zagajenia, które wygłosił J. Cyrankiewicz oraz referaty, doręczone uprzednio wszystkim uczestnikom narady. Pierwszy referat — przygotowany przez przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów S. Jedrychowskiego — omawia podstawowe zadania rad w zapewnieniu wykonania planu gospodarczego na br. drugi — opracowany przez ministra finansów J. Albrechta — mówił o zadaniach w dziedzinie realizacji budżetu terenowego na br.

(Skróć zagajenia zamieszczamy na str. 2).

## AWARIA pomorskiej stacji TV

BYDGOSZCZ PAP. Waku tek technicznych uszkodzeń anten przerwała prace uruchomiona niedawno w Trzcińcu pod Bydgoszczą pomorska stacja telewizyjna, z której korzystał mieszkaniec województwa bydgoskiego, oraz sąsiedztw, z nim sąsiadów województwa, gdańskiego, elbląskiego i pomorskiego.

Ekipy fachowców pracują nad usunięciem awarii. Nie jest to jednak łatwe, bowiem anteny zostały umieszczone na wysokości 250-300 m. Wg. zapewnień fachowców, stacja wznowi działalność jeszcze w tym tygodniu. Na razie bydgoszczanie zadowalają się tymi przekaznikami, który na szczycie — nie został rozmontowany.



Dziś lub jutro spotkanie Thompson - Gromyko

## SALINGER odwiedzi Zw. Radziecki

MOSKWA — WASHINGTON PAP. W dniu dzisiejszym lub jutro odbędzie się w Moskwie spotkanie z kłopotami radzieckiego ministra spraw zagranicznych Gromyki z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim, Thompsonem. W toku spotkania odbędzie się dalsze sondaż poglądów obu stron, mające na celu ustalenie platformy negocjacji w kwestii problemu Berlina zachodniego.

W dniu DZISIEJSZYM odbędzie się w Waszyngtonie konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego, na której obecny będzie redaktor naczelny „Izwestii” Ad Żubej.

## Zerwanie TAMY nad Zalewem Szczecińskim

BERLIN PAP. W poniedziałek przy silnej wichurze spiętrzone fale zerwały tamę nad Zalewem Szczecińskim, opalwem Szczecińskim, odzwał miejscowości Ueckermünde w NRD. Nie notuje się poważniejszych strat materialnych. Ewakuowano jedynie mieszkaniec kilku zagrożonych domów.

CENA 50 GR

WYD AB

# KURIER



Sroda, 31. I. 62 r.

ROR XVIII Nr 26 (5446)

Krwawy rekord ultrasów w Algierze

## Próba zamachu na Maurice Thoreza

PARYŻ PAP. Francuska Partia Komunistyczna ogłosiła komunikat informujący, iż fałszywy francuski spód znaku OAS usiłował dokonać zamachu na sekretarza generalnego FPK Maurice Thoreza. Bandyci OAS próbowali w miejscowości Basenville (departament Seine-Et-Oise) wtargnąć do mieszkania Maurice Thoreza. Członkowie milicji robotniczej udaremniili zamach i zmusili bandytów do ucieczki.

## Oświadczenie delegacji radzieckiej przy ONZ

NOWY JORK PAP. Delegacja radziecka przy ONZ opublikowała oświadczenie, w którym zwraca uwagę na manewry mocarstw kolonialnych, mające na celu niedopuszczenie do jakiegokolwiek dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa na temat realizacji rezolucji Rady z 14 listopada ub. roku, w sprawie problemu konfliktu.

Przebieg posiedzenia Rady — stwierdza oświadczenie — dowodził, że mocarstwa kolonialne, z USA i Wielkiej Brytanii na czele, użycia wszelkich sposobów nie dopuścić do jakiegokolwiek dyskusji na ten temat, pragnąc raczej dążyć do osłabienia swych własnych członków w Radzie Bezpieczeństwa.



LONDYN PAP. Eksplozja w koksowni w Llantrisant (Walia) spowodowała porażenie pięciu pracowników.

TOKIO PAP. Szef górnictwa zgłosił wczoraj zatrucia gazu w japońskiej kopalni węgla w Aichi.

## Czy zobaczymy „La Dolce Vita”?

Rozmowa z dyrektorem CWF

WARSZAWA PAP. Przed kilku dniami zakończył się w Warszawie V Festival Filmowy. Jakiego tytułu wyświetlane na FFF zakwalifikowano do zakupu? — z pytaniem tym przedstawiciel PAP zwrócił się do dyr. Centrali Wynajmu Filmów — Witolda Figlewskiego.

— NA 13 POZYCJI ZAGRANICZNYCH, które znalazły się w programie FFF — 7 zostało już zakupionych — stwierdził dyr. Figlewski. Są to: wyświetlany obecnie obraz Czuchra — „Czyste niebo” oraz druga pozycja radziecka — „Półdnie przychodząca na świat”, a także filmy — francuski „Tak długo nieobecność”, hisz-

pański „Virtidiana”, francusko-włoski — „Matka i córka” („La Ciocleria”), NRD-owski — „Profesor Mamlock” i japoński „Naga wyspa”.

— Przy okazji chciałbym zadać pytanie, jakie są perspektywy obejrzenia na naszych ekranach szeregu słynnych filmów, jak np. „LA DOLCE VITA” czy „MOST NA REKE KWAI”?

(Dokończenie na str. 2)

## Zamieszki w Caracas



## KUBA wykluczona z OPA

CARACAS — stolica Wenezueli — była wczoraj zamieszkała o charakterze antyrządowym, wymierzonym jednocześnie przeciwko USA. Gwałtowne demonstracje, w których 3 osoby zginęły, a 13 zostało ciężko rannych to protest ludności Caracas przeciwko polityce dyskryminacji stosowanej przez USA w stosunku do Kuby.

NA ZDJĘCIU: aresztowanie rannego uczestnika demonstracji (CAF)

PUNTA DEL ESTE PAP. Obradujący w Punta del Este ministrowie spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich postanowili dziś w nocy wykluczyć Kube z tej organizacji. Za rezolucją w tej sprawie głosowało 14 delegatów, 5 wstrzymało się od głosu, a Kuba głosowała przeciwko.

## W Duesse'dorfie alarm odwołany

BONN PAP. Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła we wtorek, że w okolicy Duesse'dorfu, gdzie stwierdzono kilka wypadków ospy, został uznany za teren niezaatakowany. Miejszczana kwarantanna zastosowana wobec osób, które zetknęły się z chorymi, uległa i nowych wypadków ospy w tym okręgu nie stwierdzono.

## Polsko - francuska wymiana kulturalna

PARYŻ PAP. We wtorek zakończył się w Paryżu polsko-francuski rozmowy na temat wymiany kulturalnej.

W toku rozmów ustalono, że nowy program wymiany kulturalnej, naukowej i technicznej obejmie dwa lata, 1962 i 1963.

Przewidywane m. in. że w najbliższym czasie zostaną zorganizowane w Warszawie i Krakowie francuska wystawa rysunków i akwarel dawnych i współczesnych, oraz nowoenergetyczny rysunek, jedna z wielkich orkiestr polskich przejdzie do Paryża.

## SLUB

pretendenta do tronu hiszpańskiego

ATENY, 30 kwietnia, 1 kładat z całej Europy przybyło do katedry katoickiej, a pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan Carlos I.

Ceremonia ślubna odbędzie się 14 maja, następnie w katedrze katoickiej, a pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan Carlos I.

## Burzliwa debata nad sfałszowaniem wyborów w parlamencie greckim

SOFIA PAP. JAK DONOSZĄ Z ATEN, OD PRZESZŁO TYGODNIA TRWA W PARLAMENCIE GRECKIM OSTRA WALKA MIĘDZY RZĄDEM A OPOZYCJĄ.

## ADOULA udaje się do N. Jorku

LONDYN PAP. We wtorek premier Kongo, Adoula powrócił do Leopoldville, z Lagos, gdzie brał udział w konferencji państw afrykańskich. Adoula oświadczył dziennikarzom, że w czwartek odlatuje do Nowego Jorku i że zamierza wystąpić na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ. Adoula dodał, że spodziewa się zaproszenia prezydenta Kennedy'ego do złożenia wizyty w Waszyngtonie.

## W rocznicę śmierci Gandhiego

DELHI PAP. India obchodziła we wtorek rocznicę śmierci wielkiego przywódcy, Mahatmy Gandhiego, zamordowanego w dniu 30 stycznia 1948 roku przez przeciwników politycznych. W uroczystościach, które miały przewodzić charakter religijny, wziął m. in. udział premier Nehru.

SPÓR DOTYCZY legalności wyborów parlamentarnych, które zostały przeprowadzone 29 października 1961 roku.

Wskazywano, że opozycja zarówno prawicowa, jak i lewicowa, dowodziła na podstawie licznych faktów, że wybory zostały sfałszowane i przeprowadzone w warunkach niesłychanego terroru. Rządząca Partia ERE zmuszona została do postawienia tej sprawy na porządku obrad parlamentu.

Opozycja zażądała również oddania pod sąd premiera tymczasowego rządu, gen. Dovasa i trzech ministrów jego gabinetu odpowiedzialnych za te fałszerstwa. Przywódcy Zjednoczonego Centrum (blok partii burżuazyjnych), Papandreu i Venizelos, oraz przewodniczący parlamentarnej grupy EDA, Illu i szereg innych deputowanych przedstawili parlamentowi — jak donosi prasa — szereg nowych faktów o dokonanych fałszerstwach.

Papandreu oświadczył, że rządząca Partia ERE wprowadziła w kraj, „wewnętrzna okupacja, a działalność opozycji przekształciła się w tych warunkach w ruch oporu narodowego”.



**Ogólnokrajowa narada przewodniczących prezydiów WRN i PRN**  
**Zapalenie J. Cyrankiewicza (Skrót) | Omówienie referatu**

aby nie powtórzyła się historia z ubiegłego roku, kiedy to z powodu jej choroby trzeba było zawiesić pracę przy filmie „Kleopatra”, w którym kreuje główną rolę, a następnie przenieść nakręcanie filmu z Londynu do Rzymu, co pociągnęło za sobą straty w wysokości kilkunastu milionów dolarów.

**J. CYRANKIEWICZ**  
przechodzi teraz do  
spraw związanych z re-  
alizacją uchwał VIII  
Plenum i decyzji Rady  
Ministrów w sprawie

Należy pamiętać, że dalsze  
niezależnych spraw w działaniu  
rad i one decydują o dalszych rezulta  
tach całokształtu prac sto  
jących przed radami.

**POLITYKA  
KREDYTOWA  
PAŃSTWA WOBEC  
WSI**

datku gruntowego i opłaty elektryfikacyjnej. Jeśli eksperyment ten

2 km dróg o nawierzchni  
bardziej i budowę mostów  
łącznej długości ponad 2

ularne „Mexico”, „La Pa  
ma”, „Malaguena”,  
D'Angaceiro”) i piosenki  
repertuaru światowego

**ZADANIA RAD NARODOWYCH** w realizacji polityki finansowej państwa w r. b. sprowadzają się do trzech zasadniczych grup. kredytyw głównie na produkcyjne. Pewne n dokonane zostaną stemie kontraktacji p cji rolnej.

**POLITYKA  
KREDYTOWA  
PAŃSTWA WOBEC  
WSI**

## ◆ KOMUNIKACJA

pularne „Mexico”. „La Paloma”, „Malaguena”, „O' Cangaceiro”) i piosenki z repertuaru światowego



Na drugim krańcu Polski

# Dla samotnych... Kiedy wreszcie w Szczecinie?

SLUPEK RTECI W TERMOMETRZE WSKA-  
ZYWAŁ WYSOKĄ GORĄCZKĘ. WEZWANY  
LEKARZ ZAPISAŁ SPECYFIKĘ. POD ZA-  
DNYM POZOREM NIE POZWOLIŁ PACJENT-  
CE WSTAWIĆ. MAŁO POZOSTAŁO MIESZ-  
KANIE, POSZEDŁ DO APTEKI I NIESPO-  
KOJNO O ŻONĘ ZDENERWOWANY POBIEGŁ  
DO PRACY. CHORA PRZYKUTA DO ŁOŻKA  
ZOSTAŁA SAMĄ BEZ ŻADNEJ OPIEKI.

WYPADEK BYNAJMNIEJ NIE ODOSOBNO  
NY. A PRZY OBECNEJ EPIDEMII GRYPY —  
NIEMAŁ TYPOWY. JESZCZE GORSZA JEST  
SYTUACJA LUDZI ŻEŁADNI SAMOTNYCH,  
KTÓRZY POWAŻNIE ZANIEMOGĄ.

WŁASNIE z myślą o osobach samotnych, PCK uruchomił pierwszych dziesięć eksperymentalnych punktów opieki społecznej nad chorymi w domu. W Krakowie, Łodzi, Gdańsku i Lubli-  
nie, Poznaniu i Katowicach, Grudziądzu, Świd-  
nicy i Warszawie, na we-  
zwanie zbolałych i zne-  
kanych gorączką pacien-  
tów — spieszą siostry z  
punktów opieki. Siostry  
te, chociaż nie są dypl-  
mowanymi pielęgniarkami,  
podczas czteromiesię-  
cznych kursów — po-  
znają tajemnice pielęgnacji  
chorego, nauczyły się  
czynności gospodarskich,  
zakładania opatrunków,  
stawiania bańki itp.

OPIEKĄ nad chorym w domu jest dla ludzi nie-  
zamierzonych bezpłatna, lub  
tylko częściowo odpłatna.  
Zarabiających powyżej  
1000 zł na osobę — godzi-  
na pobytu siostry w do-  
mu kosztuje w dzień 5  
zł, a w nocy 3 zł. Jed-  
nakże wezwanie opiekunki  
do chorego i zwolnie-  
nie z opłat — natrafia na  
sporo trudności. Często  
pacjent wyzdrowieje, za-  
nim siostra zjawi się u  
jego łóżka.

Skierowanie do punk-  
tu PCK wypisuje lekarz  
wskazując jakiej opieki  
wymaga chory. Z tym  
papierkiem należy się u-  
dać do opiekuna społecz-  
nego, który powinien u-  
rzędownić w Radzie Na-  
rodowej, w wydziale po-

PCK prowadzi 23 kur-  
sy przygotowawcze dla  
siostr. W tym roku po-  
dobno ma powstać dal-  
szych 16 punktów, a w  
przyszłym — jeszcze  
więcej.

NALEŻY sobie życzyć  
by nowe punkty opieki  
zaczęły szybko i sprawnie  
działać.

K. SZELESTOWSKA

P.S. Swego czasu in-  
formowaliśmy o po-  
dobnym projekcie roz-  
wiązania problemu o-  
pieki nad chorymi w  
Szczecinie. Ciekawie je-  
steśmy, kiedy przejdzie  
on z etapu dyskusji do  
etapu praktycznej reali-  
zacji.

REDAKCJA

## Nowy cykl audycji w TV

WARSZAWA PAP. Ponad  
50 tys. posiadaczy telewi-  
zji w Polsce będzie o-  
glądać od 31 paź. nowy  
cykl audycji pt. „Trybuna  
telewizyjna”, nadawany z  
Warszawy raz w tygodniu.  
Autorem tego cyklu jest  
Tadeusz KOLINSKI — twór-  
ca popularnych audycji  
„Fala powodzi” i „Try-  
buna telewizyjna” będzie  
swego rodzaju „bibitem  
słuskiego zabieg”. Przed  
kamerą spotykać się mają  
bohateri jednocześnie wno-  
sząc „rozwiązania” jak i ich  
adresaci.

Oto tematy, które zosta-  
ną poruszone w najbliż-  
szym czasie: „Produkcja  
na eksport”, „Chcemy piek-  
nych kobiet”, „Walka z  
balastem w dużym mie-  
ście”, „Młodzi i starzy”.

## 100 dodatkowych „Moskwiczów” dla Szczecina

INFORMACJA o  
mniejszej niż w roku u-  
biegłym ilości samocho-  
dów przeznaczonych do  
sprzedaży w szczeciń-  
skim „Motocykle” oka-  
zała się wiadomością  
smutną dla większej  
ilości osób niż się tego  
spodziewaliśmy. W Wy-  
dziale Handlu WRN już  
leży blisko 500 podań o-  
sób starających się o  
przysłuz aut. 220 sa-  
mochołów przysiężno-  
wych Szczecinowi zna-  
czyło, że nawet nie co-  
tych amator „czterech  
kółek” będzie mógł zre-  
alizować w tym roku  
swoje marzenie.

Natomiast mamy i  
przyjemniejszą wiad-  
omość z ostatniej chwili.  
Dodatkowo przynano  
Szczecinowi 100 „Mosk-  
wiczów”, które nadcho-  
dzić będą w ciągu ca-  
łego roku. (aż)



Z okazji XX-lecia PPR

## ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ

W CZORAJ o godz. 15  
przy budynku nr 66  
przy Al. Wojska Pol-  
skiego miejsce zgroma-  
dził się szczeciński.  
Wśród obecnych widzi-  
my PPR-owców, któ-  
rzy przed 17 laty jako  
pierwsi w Szczecinie  
rozpoczęli działalność  
polityczną i społeczną.  
Jest obecny TADEUSZ  
KÄJNER, ówczesny I  
sekretnarz Komitetu Ob-  
wodowego, ADOLF LE-  
HELT — II sekretarz  
Komitetu Obwodowego,  
JÓZEF WIDAWSKI —  
II sekretarz Komitetu  
Miejskiego, EDWARD  
CHRYST, HENRYK WI-  
DAWAK, HELENA  
DZIS i inni.

Na uroczystości odsło-  
nienia pamiątkowej ta-  
blicy przybyli także  
członkowie egzekuty-  
wy KW PZPR z I se-  
kretnarzem ANTONIM  
WALASZKIEM i KM  
PZPR z I sekretarzem  
ANDRZEJEM GRAB-  
SKIM.

Do mikrofonu pod-  
chodził I sekretarz Ko-  
mitetu Miejskiego PZPR  
w Szczecinie ANDRZEJ  
GRABSKI. Przemawia-  
jąc, przedstawiając  
zebrzanym ogrom pracy  
i zadań, które stały  
przed Partią w pierw-  
szych latach odbudo-  
wy, mówił jak z zadań  
tych wyróżniał się człon-  
kowie PPR.

Przy dźwiękach Mę-  
dzynarodówki JÓZEF  
WIDAWSKI odsłaniał pa-  
miątkową tablicę. Na  
marmurowej płycie zło-  
te litery głosią:

„W tym budynku  
zorganizował się i  
pracował pierwszy  
Komitet Miejski Pol-  
skiej Partii Robotni-  
czej”.

PO UROCZYSTO-  
CI weterani i diala-  
ce partijni przechodzą  
do Hallu Teatru „Ple-  
ciuga”, który mieści się  
dziś w tym historycz-  
nym budynku. Czeka-  
m na nich kawa. Na-  
wiązują się rozmowy  
płyną wspomnienia...

(Wit)  
(Foto: ST. CIEŚLAK)



## FIS-owski prezent „ARS POLONY”

JEDYNY w Polsce producent kart do gry, Krakow-  
ska Fabryka Wyrobów Papierowych postanowiła z  
okazji FIS-u, wypuścić na rynek serię tali kart bry-  
dżowych, w których tradycje nie figury będą zastąpione  
rysunkami postaci w ludowych polskich strojach. I  
tak: klery będą posiadały postacie w stroju krakow-  
skim, trefle — podhalańskim, pik — śląskim, a kara  
— mazowieckim. Rewers, czyli druga strona karty be-  
dzie przybrana elementami haftu kurpiowskiego. Za-  
miast jokera — wystąpi typowo polski turon — chio-  
piec przebrany za kora.

W dalszej przyszłości KWFP zamierza wypro-  
dukować także karty skatowe, przy czym poszczegół-  
ne kolory będą znaczone przez postacie w historycz-  
nych strojach polskich, rosyjskich, francuskich i per-  
skich.

Projektantami nowych kart są znani artyści plastycz-  
cy Krakowscy — malarstwo Krystyna Bunsch-Gr-  
uchalska i Franciszek Bunsch. (Ab.)

— O tej porze nie  
leży film dla dzieci,  
lecz dla dorosłych.  
Nie mogę was wpu-  
ścić

CHŁOPACZKI pró-  
bowali targować się,  
urazdzić z płaczem  
wzrucić do domu  
dzierząc w rączkach  
niemykorzystane bile-  
ty (są w posiadaniu  
redakcji), za które  
„pani kasjerka”, nie  
chciała im zwrócić  
pieniędzy.

Czy to ładnie, żero  
uwać na nieświado-  
mości małych entu-  
zjastów ekranu i pod-  
stępnie „robić kasę”

AGATA

## Estetyka wygoda nowoczesność Dla smakoszków i Ludwików

MY, Polacy, rzadziły się czę-  
sto własnymi, oryginalnymi pra-  
cami. A wygląda to np. tak: han-  
del, który jest klientem przemys-  
tu, troszcząc się o to, by prze-  
mysł mógł mu sprzedawać rzeczy  
ładne i nowoczesne, stworzył Cen-  
tralną Warsztownię Artykułów  
Powszechnego Użytku. Warsztow-  
nia sprawną z zagranicy mode-  
le wyróżniające się estetyką i  
orazyknością i czerpie je produ-  
centowi. Na rodzime pomysły  
konstrukcyjno-estetyczne podob-  
no nas nie stać, bo dopiero szko-  
limy odpowiednią kadrę plasty-  
ków.

Tak więc handel sporo pienię-  
ży zostawia za granicą, bierze  
nysiekawkę, chociaż może nie  
zausze dostosowane do naszych  
warunków modele i przedstawia  
je producentom. I tu zaczyna się  
kłopot, bo fabryki wydzielają na  
wet na te najbardziej słuszne i  
potrzebne propozycje, że się nie  
opłaca, że za trudne, że nie ma  
odpowiednich materiałów.

My zaś, biedni konsumenci, je-  
steśmy skazani na kupowanie  
przestarzałych brzydactw i... nie  
tracimy nadziei.

Wynikiem tej walki zapożni-  
czej: przemysłu z handlem, be-  
dzie więc na razie zaledwie kil-  
ka modeli, które niedługo poja-  
wią się na rynku. Dla zorientowa-  
nia naszych Czytelników w ro-  
dzaju proponowanych nowości  
podajemy kilka przykładów

### POLEDWICA Z RUSZTU NA GAZIE



DO ciekawych propozycji, za-  
akceptowanych przez przemysł,  
należy kuchnia gazowa. Jej nie-  
wypływami zaletami są: duża po-  
jemność i rozmiarów urządzeń  
przy stosunkowo niewielkim jak-  
by dopasowaniem do naszych  
mieszkań formacie. Nowością w  
tej kuchni jest dolna szufla —  
— podgrzewacz i górna nad-  
bówka z przewodami gazowymi,  
do smażenia mięsa na ruszcie.

### ZAMIAST LUDWIKA



TO pozornie skomplikowane u-  
rządzenie jest elektrycznym kom-  
bajem do zmywania naczyń. Po-  
zależowaniu pojemnika brudnych  
talerczyków, szklanek, czy gar-  
niskami i trzeba naciśnięciem  
kloz z elektryczną i po naciśnię-  
ciu guzika gorąca woda tryskająca  
pod dużym ciśnieniem, że specja-  
lnie obracających się rurki zmy-  
wa szybko i dokładnie. Muszę je  
nak rozszerzać ewentualnie na  
bywoców roboty-zmywacza modelem,  
na razie zrezygnowała z jego pro-  
dukcji.

„Maria CHUDZYŃSKA”

## Można zaro- bić!

HISTERIA WOJENNA  
w dalszym ciągu stras-  
za w USA, podsycona  
przez Waszyngton, Mi-  
nisterstwo Obrony roz-  
prowadzało w okresie No-  
wego Roku 25 milio-  
nów egzemplarzy broszu-  
ry, zawierającej prze-  
pis, jak zabezpieczyć się  
przeciwko skutkom  
wybuchu bomby jadro-  
wej. NA ZDJĘCIU: mas-  
ka gazowa malująca u-  
chrońcie przed wchłanian-  
iem opadów radioak-  
tywnych. Jest tania, bo  
kosztuje 1 dolara, wiec  
naturalnie kupujących  
znajdzie się na pewno  
bardzo dużo. (CAF)



## Nabici w butelkę

ROŻNYMI sposo-  
bami bywamy nabi-  
jani w butelkę. Prote-  
stujemy, bronimy się,  
Szczególnie przykre  
jednak są wypadki,  
gdy starsi nabijają w  
butelkę dzieci. Przy-  
kre i godne najsuro-  
wszego napiętnowania.

W ubiegłym tygo-  
dniu dwóch małych

pierwszoklasistów u-  
dało się do kina „Del-  
fin” na wczesny se-  
ans w nadziei zobac-  
zenia noworodku filmu  
„Alicja w krainie  
czarów”. Wykupili  
milkowe bilety i bar-  
dzo zadowoleni chie-  
li wejść na widowi-  
nie. Tu jednak za-  
trzymał ich głos bile-  
terki,

„O tej porze nie  
leży film dla dzieci,  
lecz dla dorosłych.  
Nie mogę was wpu-  
ścić”









Ślizgawka — Ślizgawka

# Szkolę, pomyślcie o lodowiskach!

POGOTOWIE Ratunkowe przypomniały się kociel, nie mogą nadążyć z prze-wożeniem polanów, MPO znowu oczywi-ście zaskoczono niespodziewanym powrotem zimy, wśród użytkowników zaś i hokeistów SKT nieopisana radość.

MKOZ JAKI KAWIEDZIŁ Polskę, dotarł do Szczeci-  
na. Już pierwsze podmu-  
chy zimna zmobilizowały  
dlańszczy i dzielni na pły-  
szy SKT odbędzie się pierw-  
szy trening hokeistów. Pły-  
ta będzie nadal pogrążona  
aby lodu starczyło nawet  
w ciepłym okresie.  
LIZYSKANIE LODU po-  
zwoli nam również prze-  
wodzić wraz z SKT i  
MKKFIT imprezę dla naj-  
młodszych. Będzie to pró-  
ba sprawności pod hasłem: **KIEM KŁIEM HOKIJOJOWYM**

Minęły dni chude

## Seria ciekawych imprez czeka szczecinianów

NIE MOGLI ostatnio  
szczecinianie kłubić mi-  
niatury imprez sporto-  
wych. Owa „pustynia saw-  
dów” dała się wszystkim  
dobrze we znaki. Sen  
sportowców przerwali pi-  
karze, przyjeżdżając jak  
magas na swój turniej na  
lody — nadkropkiem wido-  
wiska. Wydało się, że w  
ten sposób rozwinął się  
został z imprezami.

W najbliższym bowiem  
czasie miłośników piłki  
ręcznej czeka prawdziwa  
uorta sportowa. 18 lutego  
w turnieju organizowanym  
przez OZPR i MKKFIT u-

**Zielińskiego**  
nie znokautował  
Lasek  
tylko

...przepisy

ROZMAWIAŁYśmy wczoraj z kierownikiem Klubu Pogoni Edmundem Bury-  
m, który wyraził kilka uwag  
na temat treści relacji z me-  
czu boloskiego. Ośrodek  
— Pogoń. Ośrodek zamieszko-  
wany w poniedziałek z rac-  
ją zetai sprawozdanie z prze-  
biegu Agencji Prasowej za-  
wieriało zdaniem p. Burgo-  
go dwa zasadnicze błędy. Po-  
 pierwsze Ragnia nie pod-  
dał się przeciwnikowi, lecz  
został podany przez trene-  
ra. Wprawdzie w sprawo-  
zdaniu zamieszczonym w  
„Kurierze” jest wyraźnie  
sformułowane: „Szczecinian  
zwyciężył Ragnię przez  
podanie w III rundzie”. A  
więc jasno wynika, iż pod-  
ał go trener. Warto przy-  
 okazji dodać, że Ragnia  
walcie tej prowadziła na  
punkty, a został podany,  
gdy odniwł w III rundzie z  
powodu wycieńczenia prze-  
byt chorobą.

Zasadnicza różnica natu-  
mias zachodzi w przekaza-  
niu zwycięstwa. W relacji  
Zielińskiego, Ośrodek Zie-  
liński — w relacji p. Burgo-  
go nie został znokautowa-  
ny, lecz... przegrany przez  
nokat z powodu uchybień  
formalnych. Zieliński istot-  
nie wypadł z ringu, istotnie  
zachaczył o stołek sędziów,  
lecz w rzeczywistości nie  
został podany, lecz wycień-  
niał się przed upływem re-  
giminowych 10 sekund,  
wobec czego sędzia musi-  
ał go za pokonanie przez nokaut.

## 10 najlepszych zaczyna się kształtować

CORAZ LICZNIEJ zaczyna napływać ku-  
pony na konkurs — plebiscyt na 10 najlep-  
szych sportowców. Liczne telefony mówią nam  
jednak o tym, że czytelnicy mają kłopoty w  
typowaniu. Będziemy się więc starać, oczywi-  
ście nie sugerując układu tabel ani kolejności,  
zamieszczając materiały informujące o osią-  
gnięciach poszczególnych dyscyplin, przypomi-  
nając miejsca zajęte przez naszych sportow-  
ców, w konkurencji ogólnopolskiej oraz pub-  
likować liczne dane dotyczące samych zawod-  
ników. Postaramy się również zamieszczać ciekaw-  
szkie typowania.

Znany szczeciński hokeista Roman Litwinko  
widzi np. swą dziesiątkę w następującej ko-  
lejności: Orzepowski, Zajac, Stelmazyk, Kry-  
czalski, Jeronimski, Szumski, Krawiecka, Wil-  
kowski, Duczyńska, Szymanski. Piątką tren-  
erów w typowaniu p. Litwinki przedstawia się  
następująco: Żywotko, Zajac, Zembek, Kamin-  
ski, Lubik.

Czekamy więc na wasze dalsze listy, na was  
zaś czekają jak co roku wartościowe nagro-  
dy oraz spotkanie z wyróżnionymi sportowca-  
mi i trenerami podczas balu sportowców.

Jutro zamieścimy dalszy kupon.

między szóstymi prze-  
szkodami i bramkami, a  
stopnie — oczywiście was-  
sko — w jak największym  
czasie — całym szcze-  
niem do bramki.

UCZESTNICY tej cieka-  
wej imprezy zostaną po-  
dzieleni na dwie grupy —  
pierwsza do las 12 druga do  
las 16.

Na najprawdopodobniej tr-  
warzy czeka jak zwykle  
upominki w postaci sprzętu  
sportowego.

PONIEWAŻ na sztu-  
czne lodowisko będzie-  
my musieli jeszcze prze-  
czekać rok poczekaj  
a jedna płyta lodow-  
iska SKT jest stale  
przepelniona, jeszcze raz  
apelujemy do szkół o  
wywieszenie ślizgawek na  
przyszkolnych boiskach.  
Na razie bowiem dzie-  
ciarnia w godzinach  
popołudniowych ślizga  
się na ulicach a wkro-  
tce zacznie wychodzić  
na kruchy jeszcze lód  
stawów i jeziorok, co  
oczywiście przeważnie  
kończy się tragicznie.

Róbcie więc ślizgaw-  
ki.

## Hokeiści grają w czwartek

HOKIEIŚCI SKT rozegra-  
ją w czwartek kolejne  
spotkanie mistrzowskie z  
Budowlanymi Bydgoszczy.  
Początek meczu o godz.  
18. W sobotę zaś, także o  
tej samej godzinie, przy-  
mują u siebie przedwio-  
dny rywal — Spartę Zio-  
tów.

## Zaostrzyć selekcję towarów!

# W lutym trzecie spotkanie handlu i przemysłu

## SPBM-1 w wyjaśnia

SZCZECIŃSKIE Przed-  
siębiorstwo Budowlane  
Miejskiego nr. 1 ude-  
lało nam wyjaśnienie, doty-  
czące informacji, która za-  
mieszczała przed kilku  
dniami na temat robót bu-  
dowlanych u siebie ul. Ja-  
sielskiej 1. Al. W. Zio-  
skiego, Cytajemy:

„Początek tempa tych ro-  
bót wynikało z konieczności  
zatrudnienia ich wykony-  
wania, gdyż stare zwierz-  
ta i wypalone mury grozi-  
ły w każdej chwili zawa-  
leniem. W trakcie wykony-  
wania robót zaistniała  
konieczność dodatkowych  
robót rozbiórkowych, gdyż  
zniekształcone w dokumen-  
tacji do wykończonych sta-  
re ściany nie odpowiadały  
w rzeczywistości.

Wszystkie ściany rozbi-  
rano były pod nadzorem  
MDOR i kierownictwo bu-  
dowy nie ma wpływu na  
to, że takie czy inne kła-  
ty ścian pozostały. Roboty  
ziemne i fundamentowe są  
utrudnione z powodu ist-  
niejącej wody gruntowej (nie  
było o tym mowy w pier-  
wotnej dokumentacji, zaist-  
niała konieczność dodatko-  
wego projektowania i wy-  
konania wanny zabezpiecz-  
w kotłowni. Roboty roz-  
biórkowe i ziemne muszą  
być często przerywane z  
uwagi na konieczność pod-  
murywania ścian asyden-  
tów budynków. Brak jest za-  
pełnia inwentaryzacji uzb-  
lenia terenu. Od początku  
stwierdzono, że przyzna-  
ty ziemne i fundamentowe,  
przy których natrafiono na  
czyłne przewody wodocią-  
gowe i kanalizacyjne, ob-  
sługujące zamieszkałą ofic-  
nę. Woda z przewodu wodocią-  
gowego zalewała wykopy,  
łatwiejsze zamieszkałe od-  
działy uzupełniały roboty  
i wykonania nowych.  
Roboty budowlane są trud-  
ne do przeprowadzenia z  
uwagi na mały plan budo-  
wy, który w 70 proc. jest  
zajęty przez cegły z rozbi-  
rek”.

## Pokrótko

1.11 BR. o godz. 12 w Klu-  
bie „13 MUZ” odbędzie się  
spotkanie z red. Romanem  
Buryńskim, który mówił  
będzie o niekwestach  
Polski przemysłowej. Tem-  
at wieczoru: „Polska na  
poziwizie”.

## JUBILATOM NAJLEPSZE ZYCZENIA

W CZORAJ, w małym  
domku przy ul. Kosz-  
gów na Gumińskich mal-  
żestwo JANKOWIAKO-  
wych obchodził „złote go-  
dy” — 50-lecie życia mał-  
żeńskie. Jubilatowi skła-  
dano życzenia dalszych  
zgodnych i bezkroci-  
lat życia. (a2)

W OSTATNICH dniach lutego odbędzie  
się w Szczecinie III giełda wojewódzka  
organizowana przez Wydział Handlu i  
Przemysłu Prez. WRN. Zadałem jej, po-  
dobnie jak dwóch poprzednich, będzie za-  
oferowanie handlowi towarów produkowa-  
nych przez przemysł terenowy, spółdziel-  
czy i rzemiosło woj. szczecińskiego.

Handel odczuwając  
pewne braki, zwłaszcza  
w takich branżach jak  
konfekcja, artykuły go-  
spodarstwa domowego,  
galanteria metalowa, du-  
żo obiecuje sobie po-  
zblizającej się giełdzie.

## Sesje DRN Pogodno i Dąbie

◆ realizacja  
postulatów  
wyborców  
◆ czystość  
i czyny  
społeczne

WCZORAJ w Szczecinie  
odbyły się sesje nad na-  
rodowych dzielnic Dąbie i Po-  
godno.

Tematem sesji DRN Da-  
bie były sprawy porządko-  
we i czynów społecznych.  
W czasie obrad wyróżniono  
dyplomami uznania za  
dlażalną pracę zasłużonych  
działaczy komitetów bloko-  
wych. Wartość czynów spo-  
łecznych, wykonanych w  
ub. roku przez mieszkań-  
ców dzielnic oblicza się  
szacunkowo na przeszło pół  
miliona zł, natomiast war-  
tość nakładów rzeczowych  
na realizację tych czynów  
przekroczyła 1,1 mln zł.

Planu na rok bieżący za-  
kładano, że mieszkańcy  
Dąbia, Zydowiec, Podjuch,  
Wielgowa i innych pod-  
miejskich osiedli dopomogą  
swojej dzielnicowej radzie  
w budowie placów zabaw,  
zieleni, naprawie pło-  
tów, oświetleniu ulic itp.  
W uchwale zobowiązano Pre-  
zydium do zapewnienia śro-  
ków na realizację czynów  
społecznych.

Jednocześnie odbyła się  
sesja Dzielnicowej Rady Na-  
rodowej Pogodno, na któ-  
rą przydzielono inform-  
ację o realizacji postula-  
tów wyborców, złożonych  
w czasie kampanii wybor-  
czej do Sejmiku i rad na-  
rodowych. (b)

Chęć jak najbardziej  
taktuwnie szczecińskie  
rzemiosło, zwłaszcza z  
produkcji artykułów z  
serii „1001 drobiazgow”  
postanowiono, że trans-  
akcje zawierane na gieł-  
dzie między handlem a  
rzemiosłem traktowane  
będą na zasadach prze-  
targu.

Pamiętając dotychczas  
sawę dwie giełdy, zwr-  
camy uwagę na potrze-  
bę bardziej wnikliwej i  
ostrzejszej selekcji to-  
warów dopuszczanych  
na giełdzie. Trzeba do-  
prowadzić do tego, aby  
giełda była bardziej  
miejscem dogadywania  
się „miejscowego han-  
dlu i przemysłu, a  
mniej okazją do ofero-  
wania i przemycania  
bubli. (a2)

Popyt na miód

## CYTRYNY w drodze

GRYPA sprawiła, że  
w styczniu wzrosło się  
zapotrzebowanie na ta-  
kie artykuły spożywcze  
jak miód i cytryny. W  
tym miesiącu sprzedano  
tyle miodu ile w ca-  
łym I kwartale ub. ro-  
ku.

Miodu raczej nie braku-  
je, gorzej jest z cy-  
trynami, które znikają  
ze sklepów jak kamfora.  
Kupiliśmy już 25  
ton z 96 ton jakie prze-  
dzielono woj. szczeciń-  
skiemu na I kwartał  
br. (w roku ub. w skle-  
pach znalazły się w  
tym okresie tylko 40  
ton). Pomarańcze ma  
być 26 ton.

Około 3-4 lutego spo-  
dziewane są w Szczeci-  
nie dwa wagony (po  
12 ton) cytryn i pom-  
arańcz. (a2)

## Czas pomyśleć o małej architekturze

BUDUJĄC nowe domy, cz-  
le nowe dzielnice, zapomnia-  
my o drobności wpływają-  
cej na estetykę miasta i wy-  
godę mieszkańców, zapomnia-  
my o tzw. małej architek-  
turze.

Nie wykażanie budów wesz-  
ła już dosłownie w zwyczaj. Tuma-  
czy się to najczęściej konieczno-  
ścią szybkiego wprowadzenia lo-  
katorów, a później... spojrzmy  
zresztą na fakty:

Czyżby za mało było dwóch lat  
na zagospodarowanie terenu przy  
trzech wolnostojących domach  
przy ul. Dworcowej? Nie wymaga-  
ją to przecież wielkich inwesty-  
cji. Skoro zdecydowano się zbu-  
dować dom, powinny się znaleźć  
fundusze na zrobienie koło niego  
porządku. W Warszawie na po-  
jemniki MPO buduje się na po-  
dwórzach specjalne pomieszcze-  
nia. W Szczecinie stojałby więc gdzieś  
co przy wolnostojących budyn-  
kach może przysparzać oży-  
huł — nie tylko estety.

Wiele zastrzeżeń można mieć do  
otoczenia budynków przy ul. Ma-  
łopolskiej. Nie przynoszą nam też  
chłuby niektóre ulice. Np. Aleja  
Niepodległości. Jeżeli można było  
doprowadzić do porządku Al.  
Buczka, zakładając trawniki i  
asfaltowe dywany na promena-  
dę, główna ulica miasta jaką  
jest Niepodległości, zasługuje rów-  
nież na takie potraktowanie.  
Chcieliśmy też zobaczyć jak du-  
żo jeszcze straszyć będą przy pl.  
Bramy Portowej pobudowane  
budy. Roboty już dawno zako-  
nczone. (wit)



BAR MLECZNY CZY PIWNY?

BAR mleczny przy ul. Emilii  
Plater zatracił swój państwowy  
charakter. Piwo zaczyna wypie-  
rać mleko. W niektórych godzi-  
nach trudno znaleźć miejsce, by  
zjeść obiad. Np. po pracy mie-  
jskie 16 a 18 wiekzów stołków z-  
ajmują piwozce. Wyśiadają tu go-  
dzinami, zabierając miejsce tym,  
którzy przychodzą, by się posilić.  
Może więc zmienić nazwę baru? (yes)

TYLKO 6 ZŁOTYCH

BARDZO nam się podoba, że  
„Delikatessy” w trosce o moty-  
wizację unchlerz towarów or-  
terowanych klientowi, wprowadzi-  
ły do sprzedaży piwo — i to nie-  
byle jakie, bo „Eksportowe”. Ale  
bardzo nam się nie podoba, że  
0,33 l butelka „Eksportowego” ko-  
sztuje w „Delikatessach” ni mniej  
ni więcej, tylko... 6 zł. Piwo spr-  
daje się bowiem wraz z butelką  
w cenie 2 zł.

## Konferencja w WKZZ w sprawie BHP

DZIS, o godzinie 9.00  
w WKZZ rozpoczęła się  
konferencja z udział-  
em Starszego Inspek-  
tora Pracy CRZZ w  
sprawie prześlądów spo-  
łecznych. W sprawie  
biora udział zakładów  
społeczni inspektorzy  
pracy oraz inżynierowie  
i technicy BHP. (wit)

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redakcja Kolumien.  
TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępcza redaktora naczelnego 437-21; sekretarz redakcji 439-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 438-33; dział mleki 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 437-17; Biuro Ogłoszeń 441-34; redakcja poranna po g. 6 378-51; dalekopis 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasowego i Książki „RUCH” w Szczecinie — konto PKO Nr. X 131-7016 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i Listonosze, Szczecin i Zakłady Graficzne. 5-5



# Obowiązki a paragraf

NIEDAWNO — SEJMOWA KOMISJA KULTURY I SZTUKI ROZPATRYWAŁA I PRZYJĘŁA RZĄDOWY PROJEKT USTAWY O OCHRONIE DOBR KULTURALNYCH I MUZEJÓW. DO USTAWY WPROWADZONO M. INN. POPRAWKĘ, DO MAGAJĄCĄ SIĘ — CYTUJEMY WEDŁUG BIULETYNU SEJMOWEGO — „NALOŻENIA WIEKOWYCH OROWIAZKÓW NA RADY NARODOWE” — W ZAKRESIE SPRAWOWANIA BEZPOŚREDNIEGO NADZORU NAD MUZEAMI ORAZ ROZSZERZENIA ICH DZIAŁALNOŚCI OSIWIATOWEJ I NAUKOWEJ. NIEMAL JEDNOCZESNIE DO RAD NARODOWYCH NADSZEDŁ O KOLNIK SKRESLAJĄCY PARAGRAF, W KTÓRYM MIĘSILI SIĘ DOTACJE NA DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWĄ MUZEÓW.

WPROWADZIE — jak nam wyjaśniono — istnieją możliwości przeznaczenia dotychczasowych dotacji na inny paragraf, i muzeum na tym nie uderzy — nie miałyby jednak uderzać na pewną sprzeczność pomiędzy intencją ustawodawcy wyrażoną w projekcie w ustawie sejmowej, a trudnościami w przestrzeganiu określonej no wymi przepisami dyscypliny finansowej.

Trzeba tu stwierdzić, że w dotychczasowej praktyce (mówimy o latach dwóch ostatnich) nasze Muzeum nie ukazywało się na braku zrozumienia i pomocy dla swoich zadań ze strony Prez. WRN — Z JEDNYM WPŁYWEM WYWIĄZKIEM o którym nie. A zadania te rosną z roku na rok, coraz rosnąca działalność w samym Szczecinie Muzeum Pomorza Zachodniego kieruje działalnością, jak i do sprawowania stałego nadzoru i pomocy muzeum regionalnym — po trzebny jest kierownictwo Muzeum samochod. Potrzeba ta nie budzi wątpliwości — i uznawana jest przez PWNR.

## TV - Lublin ruszy w lipcu

BUDOWA przekładnika te lewijnego w Lublinie postępuje naprzód, nie ma jednak szkodliwych zmian w urzędowaniu przed lipcem br. Zarząd nowego przekładnika będzie dość obszerny i obejmie m. in. północne rejony woj. rzekowskiego obsługiwane obecnie — ku niezadowoleniu abonentów — przez stację w Kielcach. (al)

WSTYD i przeżenienie ojca Pompona, do którego należała piwnica, były niepisane. To niemożliwe, proszę panów, mój syn nigdy by czegoś podobnego nie zrobił. Dobrze się uczy, jest spokojny. To jakaś ponura pomyłka, panowie. Widocznie ktoś wmałmiał się do naszej piwnicy...

— Januszu, skarbie drogi — zaczęła pani doktorowa — powiedz rodzicom, czy ty kiedy w życiu coś skradł?

— Owszem — odparł poważnie chłopiec — pudełko od zapalek.

— No widza państwo — ucieśzyła się mama — ktoś z nas przez pomyłkę nie weźmie cudzych zapalek? Ja sama... nieraz w kawiarni...

— Zbieram pudełka od zapalek, bo to moje hobby...

Na to wtrącił się spokojnie milicjant, pokazując kluczyk od piwnicy znalezionej w kieszeni Pompona: — Czy to też twoje hobby?

Spisano protokół i sprawa znalazła się w sądzie dla nieletnich. Pani sędzina, człowiek ludzki i dziecinny, starała się w łagodny sposób wyciągnąć zeznania od młodocianych przestępców.

— Marek Męcki, lat szesnastka, uczeń klasy ósmej.

Marek wciąż spoglądając drwiąco wąskimi sparkami zarosniętymi jasną rzęsą oczu. Ręce trzymał w kieszeniach portek nonnalanka młodzieńcza moda.

— Łapy z kieszeni! — huknęła sędzina. — Opowiedz, co cię skłoniło do kradzieży części samochodowych. Czy chciałeś je spieniężyć?

— Jasne — odparł bez namysłu — zjadłszy — człowiek musi mieć forsa na kobity, wino i te rzeczy... Starzy skąpi, chociaż mają. Poza tym proszę sądu z nudów... Za konika wystawiałem dawniej przed kinami, ale, cholera, tak się do nas zabrali, że dzisiaj już nie interes... łapią, zapisują.

Jaka następny zeznawał czternastoletni Janusz recte Pompon?

— Czy oskarżony przyznaje się do kradzieży w Samie i do brania udziału w kradzieży części samochodowych?

# Pod opieką Rady Narodowej

nalnych, a w najbliższych latach liczbą takich muzeów wzrosła do 19 powiatów mają w Przemyśle, Kołobrzegu, Wolinie, Myśliborzu, Dąbie archeologiczny MPZ prowadzi też prace badawcze na terenie m. in. przykopywa w związku z Milenium atlas grodzisk słowiańskich. Po morzu Zachodnim: nie trzeba chyba dodawać, jak duże ma to znaczenie dla poznania przodków i dzieł naszego regionu.

MPZ prowadzi też niezmiernie cenne prace wydawnicze. Ukazał się już tom „Materiałów Zachodnio-Pomorskich”, obejmujący 800 stron, a zawierający szeroki wachlarz danych archeologicznych, historii sztuki, socjologii, konserwacji zabytków. W sumie dzięki kolejnym tomom „Materiałów” ukazano już w druku około 150 prac naukowych. W druku jest również cenna praca Zofii Falińskiej „Sztuka gotycka na Pomorzu Zachodnim” (ukazuje się już w lutym br., a w następnej kolejności — praca Jadwigi Oczkowskiej-Najduwej pt. „Plastyka średnio-wiekowa w latach 1315-1350”).

A teraz — kilka słów o tym wspomnianym wyżej „wykazie” w do-brych stosunkach Muzeum Pomorza Zachodniego z Prez. WRN. Chodzi o badania terenowe (obiektów wymagających takich badań jest ponad 500), do ich sprawowania należąca jest kierownictwo Muzeum samochod. Potrzeba ta nie budzi wątpliwości — i uznawana jest przez PWNR.

Jednakże praktycznie do realizacji tego uznania wciąż nie dochodzi. Przeniesiony przez nas na MPZ samochód przekazano do użytku Bi-bliotece Wolowickiej, która niewspierając także go potrzebują. W roku ub. przedłożono dalszy samochód Konserwatorowi zabytków, z tym, że miała to być „spółka” w w. używalności z Muzeum Spółka ta, jak dotąd, nie dała dla Muzeum żadnych wyników. Nie zrzęta dziwnego zgodnie z przy-

słowiem: „powiedzieli ja skółki, że nie dobre są spółki”.

MOŻE więc w ramach zapowiedzianych w ustawie „większych obowiązków” Prezydium WRN przekazać wreszcie Muzeum samochód do wyłącznej dyspozycji?

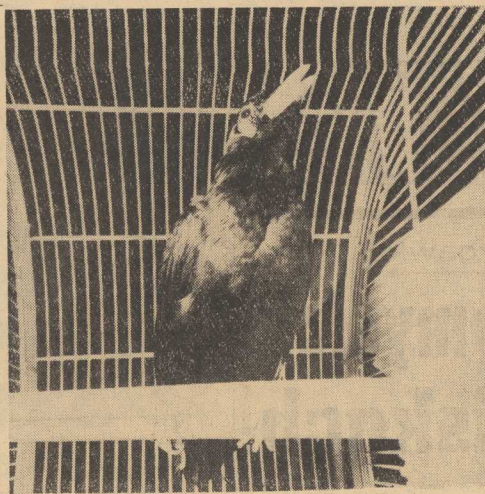
F. J.

## NAWET W AUSTRALII NASZ „ZŁOTY NAPÓJ”

W TYM ROKU powędruje za granicę około 40 tys. hl piwa, czyli dwa razy więcej niż w ub. roku. Największym odbiorcą naszego piwa są dotychczas ZSRR, Bułgaria oraz RD i Węgry. Pewne ilości piwa zakupują także USA, Anglia, Finlandia, Grecja, Argentyna i ostatecznie także Gwinea, Holandia i Australia.

## RUCHY ZIEMI REJESTRUJĄ W WARSZAWIE

W INSTYTUCIE PODSTAWOWYCH PROBLEMÓW TECHNICZNYCH PAN został opracowany prototyp aparatu, służącego do badań ruchów Ziemi. Jest to tzw. nakłonnometr — aparat, przy pomocy którego można badać nachylenie Ziemi. Cudażek to-



go aparatu przewyższa setki razy precyzję czułości aparatów, które dotychczas stosowano na świecie do tego celu. (k)

## 10 „LISOW” NA EKSPORT — 20 DLA KRAJU

WYPRODUKOWANA przez zakłady sprzętu lotniczego sportowego w Krosnie parcia 30 treninowo-wyścigowych szybowców „LISOW” została już rozdzielona. 10 maszyn pójdzie na eksport, 20 zostanie w kraju. „LISOW” — to wyjątkowo udane i proste w konstruk-

## KOS MUZYK

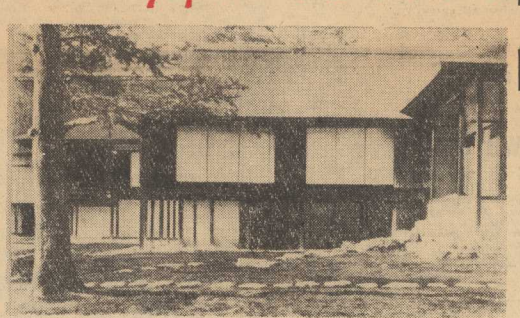
INDYJSKI kos — atrakcja Salonu Płaków w Niele — ma 3 lat, wazywa się Sissi i uśmiech gwiazdy Marysielki oraz kilka arli z „Faustów”. (CAF)

## STARY PISTOLET DO NOWEGO MUZEUM

PRZYPUSZCZALNIE ktoś z powstańców partii Langiewicza, rozbiła w bitwie pod Malocząrzą musiał wywodzić się przez Szwecję i błądować na dziełach obecnego liceum ołgosińskiego. Po 80 latach, uczeń wspomnianego liceum znalazł przypadkowo zagrzebany w piasku pistolet marki „Thomas”, bez wątpienia pochodzący z lat Powstania Syczeńskiego. Znalezione przedmiot natychmiast przekazano do Muzeum regionalnego.

Oskarżenie muzeum nastąpiło za rok, w 100 rocznicę Powstania 1863 r. (al)

## Pałac japoński z 1620 r.



## Kurpiowskie LALKI do SZWECJI

JEDNA z radomskich spółdzielni specjalizujących się w wyrobie lalek, wysłała ostatnio do Szwecji spory transport swych wyrobów. Zbójczy fragment pałacu. (CAF)

## TRZECI KONKURS MARYNISTYCZNY

ZARZĄD szczyńskiego okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców ogłasza trzeci już z kolei konkurs na pamiętniki uzgodnione uspołecznia związane z pracą na morzu, w porcie lub stoczni.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy członkowie załóg pływających, pracownicy instytucji morskich, a także emeryci i renciści, których praca związana była z gospodarką morską. Obiektem prac (dotychczas nagrody nie publikowanych) nie może przekraczać 20 stron maszynopisu. Termin — do 31. V. br. adres: Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, Szczecin, Malopolska 17 (gdzie uzyskać też można szczegółowe informacje). Nagrody: I — 2.000, II — 1.000, III — 500, oraz nagrody pocieszenia po 300 zł.

## KOMU DZIECKO KOMU



— Przyznaję się — wyrzucił z siebie zawołano. — My tak tylko z nudów i dla draki, wysoki sądzić dla nieletnich.

Znany z bujnej imaginacji trzynastoletni Wiesław zaczął niewinnie opowiadać historię. — To wszystko jeszcze nie, proszę pani sędzino, zeszłej jesieni tośmy kiosk ze stodołami i piwem rozbił. Fajno było i drzacnie jak pragnę podkoczyć!

— On iże! — wrzasnął Marek. — To nieprawda! — Proszę o ciszę! Niech oskarżony Wiesław Kobyliko zeznaje w dalszym ciągu.

— A kilka dni temu tośmy kierowniczkę WSS-u przed zamknięciem sklepu sterroryzowali, zakneblowaliśmy jej usta chustką, aby nie krzywała i cały towar wywieźliśmy w workach... Podobnie ten zakrawiany trup na torach kolejowych, co to o nim pisało w „Expressie” to też nasza robota... — spuścił skromnie oczka w dół jak dotychczas, który został do przyznania się do chwałebnego czynu.

— Niech pani sędzina nie pozwoli tego protokołować — wystąpił znów Marek — to wszystko budzą... Wiesław jest znany blagier i głupok. On był rok w zakładzie dla dzieci umysłowo chorych, a wlaście niedorozwiniętych...

Pani sędzina oblatana w sprawach młodocianych chuliganów-mitomanów kazała Wiesławowi

usiąść i zwrócić się do „herrsztu” ujętej bandy Dariusza Asfaltowicza:

— Ty jesteś synem Ludwika Asfaltowicza? — Tak, przilroszę pani sędziwej, to mój tata. — A czy zdajesz sobie z tego sprawę, co to będzie za wstyd i przykrość dla twojego ojca, jak się o tym wszystkim dowie? Powiedz, dlaczegoś tak postępował? Wciągnęli cię starsi chłopy? Tak?

Darek przez zalczawione oczy spojrzał na Marka i w jego wązkiutkich spzarkach utrwalił wyrok na siebie, o ile słowko piśnie.

Niee, przilroszę pani sędziwej, ja sam... lubilem popić, papierllosa zakurzyć... kompania była fajna.

— Skąd miałeś na to pieniądze?

Darek nie od razu odpowiadał, spojrzał na swoje trampki, jak gdyby ich nosy miały mu podsunąć jakąś trafną odpowiedź. — Tata mi daje, ile zechce... taaki ojciec!

— Czy widziałeś, jak twój kolezdy wykradali części samochodowe i czy brałeś udział w tych kradzieżach?

— O, nie przilroszę pani sędziwej, nie nie widziałem i nie nie ukradłem. Ja wiem, że krliłś za wielki grzech i że za to miałbym do Aniołów z Matką Boską i matką Joanną

Pani sędzina zastanowiła uśmiech dłonią. Sędziom nie wolno sobie pozwolić na poczucie humoru. Wyrok zapadł łagodny. Rok poprawczaka z zawieszeniem dla trzech starszych, zaś dla małego Dariusza Asfaltowicza uniewinnienie.

Gdy (średnio) młody żonkos powrócił ze swojej pięknej podróży wraz z młodą małżonką, wpadł w sam środek pastetku i musiał go jeść, krzywiąc się okropnie. Oczywiście jego żołądek skierowała się z pasją przede wszystkim w stronę babki i cioci, które nie umiały chłopca dopilnować.

# KURIER KULTURALNY

## RAZEM — ZNACZY WIĘCEJ I LEPIEJ

DUŻE środki finansowe, przeznaczone na upowszechnianie kultury przez państwo i organizacje społeczne nie zawsze były właściwie wykorzystywane — wskutek braku koordynacji w działaniu. By uniknąć tych praktyk i za pobiec dalszym, powołano przed dwoma z górą laty Centralną Komisję Koordynacyjną, a następnie jej odpowiedniki w województwach i większych miastach.

Powołano taką komisję także przy Wydziale Kultury M.R.N. w Szczecinie i w r. ub. jej działalność zyskała pełne uznanie na sesji wyjazdowej Komisji Centralnej, M.R.N. z Instytutu Komisji i Wydz. Kultury przystąpiło jesienią r. ub. do zorganizowania akcji, mającej na celu nasycenie dzielnic peryferyjnych Szczecina imprezami artystycznymi. Akcja ta zaczynała dawać już dobre wyniki.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie szczyńskiego Komisji Koordynacyjnej, na którym po ożywionej dyskusji ustalono zasadniczy plan działalności na rok 1962, o czym pisaliśmy. A co najważniejsze — od czego właściwie należałoby zacząć? Komisja podjęła próbę ostatecznego „uchwycenia” — poprzez dokładną informację — wszystkich środków finansowych, przeznaczonych na upowszechnianie kultury w Szczecinie.

Dyskusja wykazała, że nie ma dnia w Szczecinie instytucji i organizacji społecznej, która by nie uznawała potrzeby koordynacji i pragnęła w dalszym ciągu uprawiać partykankę. Cenne skądinąd ambicje do własnych inicjatyw powinny być podporządkowane ogólnym celom.

## TRZECI KONKURS MARYNISTYCZNY

ZARZĄD szczyńskiego okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców ogłasza trzeci już z kolei konkurs na pamiętniki uzgodnione uspołecznia związane z pracą na morzu, w porcie lub stoczni.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy członkowie załóg pływających, pracownicy instytucji morskich, a także emeryci i renciści, których praca związana była z gospodarką morską. Obiektem prac (dotychczas nagrody nie publikowanych) nie może przekraczać 20 stron maszynopisu. Termin — do 31. V. br. adres: Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, Szczecin, Malopolska 17 (gdzie uzyskać też można szczegółowe informacje). Nagrody: I — 2.000, II — 1.000, III — 500, oraz nagrody pocieszenia po 300 zł.

## SPOTKANIE Z JULIANEM STRYKOWSKIM

Przy okazji odtowjujemy, że 10 ostatnim numerze „Typodnika Morskiego” ukazało się nagrodzone w poprzednim konkursie opowiadanie Jerzego PACHŁOWSKIEGO p. t. „Historia z Literpool”.

## SPOTKANIE Z JULIANEM STRYKOWSKIM

W RAMACH organizowanego przez Wydz. Dom Kultury (Zamku) cyklu imprez p. t. „Książka miesiąca” odbyło się ostatnio spotkanie z wybitnym pisarzem, autorem „Głosów z ciemności” i wydanej w r. ub. książki p. t. „Mie własne” — Julianem STRYKOWSKIM. Dyskusja miała się toczyć właśnie na temat tej ostatniej książki, jednakże — dodajmy, że niestety nie bez winy naszego autora — potoczyła się raczej w kierunku periferii twórczości Strykowski.

Słowem: był to typowy „nie wyprawy”, tym niemniej nie zachęcający do przeczytania na pewno wybitnej książki, jaką jest „Mie własne”. Ślad nauka: spotkania powinny być organizowane lepiej przygotowane, a wybór bardziej doświadczeni do zainteresowań środowiska. (al)